

Izabela Trojanowska, Skos

Logika i schematy
Wypłukujące życia treść
Składają się na fatum
Lecz każde fatum można zwieść
Bezdużne konsekwencje
Wiszące jak nad głową miecz
Wystarczy trochę skręcić
By konsekwencją z drogi zejść

Bo piaski ruchome
To zwykle podatny grunt
Hipokryzji znajomych
Mówią chodź do nas tu

Idę na skos
Oszukuję los
To nie taka trudna rzecz
Idę na skos
Oszukuję los
Czasem siebie sama też

Nieodwołalne błędy
Zasadzki oczywistych spraw
Nie chodź już tamtędy
Przeszłości mroku pełno zjaw
Świetliste urojenia
Paranoje własnych win
Traktuję od niechcenia
Jak pola pełne głupich min

Idę na skos
Oszukuję los
To nie taka trudna rzecz
Idę na skos
Oszukuję los
Czasem siebie sama też

Bo piaski ruchome
To zwykle podatny grunt
Hipokryzji znajomych
Mówią chodź do nas tu

Idę na skos
Oszukuję los
To nie taka trudna rzecz
Idę na skos
Oszukuję los
Czasem siebie sama też
/2x